

Władysław Izdebski Trudne wybory, zaskakujący splinter

Rozdanie, którym się zajmiemy, pochodzi z pewnego, zupełnie towarzyskiego meczu na BBO.

Licytujemy *Wspólnym Językiem* - 2010

Obie przed, rozd. **W**.

Jako **E** otrzymałeś:

♠ K 10 5 3
♥ K D 8 2
♦ D W 7 5 4
♣ —

W	E
1 ♣*	?

* nie wyklucza czterech kar

Co licytujesz?

Mamy do wyboru 1♥ oraz forsujące do końcówki 2♦.

Niewątpliwie karta jest graniczna. Jeśli spotkamy u otwierającego starszą czwórkę, to siła naszej karty urośnie znacznie: 11 PC + 3 pkt (renons) + 1 pkt (piąte karo) = 15 pkt. + 13 pkt partnera = 28 pkt. Na końcówkę potrzeba ~27 pkt.

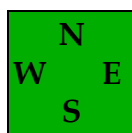
Niekiedy, przy pełnym wyłączeniu w treflach, może wychodzić nawet szlemik, ale **tylko wymarzone wartości** mogą sprawić, że będzie on wystarczająco szansowny.

Problem zaczyna się, gdy partner starszej czwórki nie posiada i przy tym założeniu spróbujemy odpowiedzieć sobie na zadane powyżej pytanie. A znaczy to, że wtedy usłyszymy od partnera po 1♥ - 1BA, a po 2♦ - prawdopodobnie też 2BA, bowiem modelowym (statystycznym) jest wtedy układ 3=3=2=5.

Jeśli spodziewamy się długich trefli, to trudno nie spodziewać się w nich statystycznych 3-4 milionów, które niestety trafiają do naszego renonsu. Bilans bezatutowy się pogorszy, a nawet jeśli spotkamy trzy kara (na cztery szansa jest niewielka), to na 3BA szansa nieco wzrośnie, a 5♦ jest odległe (11 lew).

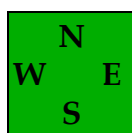
Popatrzmy na przykładowe rozdania:

1) ♠ D 7 6 ♠ K 10 5 4
♥ A 6 5 ♥ K D 8 7
♦ K 8 ♦ D W 7 5 4
♣ K 10 8 4 2 ♣ —



3BA nie jest dobrym kontraktem, ale już przy nadwyżkowej ręce **W**, np.:

2) ♠ W 7 6 ♠ K 10 5 4
♥ A 6 5 ♥ K D 8 7
♦ K 8 2 ♦ D W 7 5 4
♣ A D 4 2 ♣ —



kończówka 3BA jest dobrym kontraktem.

Jeśli zdecydujemy się na odpowiedź 2♦, mogą się pojawić kłopoty z wyborem końcówki, np.:

3) ♠ A 9 6		♠ K 10 5 4
♥ A 6 5		♥ K D 8 7
♦ K 8 2		♦ D W 7 5 4
♣ D 8 4 2		♣ –

Teraz 3BA jest beznadziejne. Nawet jak przeciwnicy wyjdą w kolor starszy, to po dojściu do lewy na asa karo zmienia wist na treflowy. Prawdę mówiąc, żadna końcówka nie jest tu dobra, wręcz wszystkie są złe.

Popatrzmy teraz na takie ręce:

4) ♠ A W 6		♠ K 10 5 4
♥ A 6 5		♥ K D 8 7
♦ K 8 2		♦ D W 7 5 4
♣ W 8 4 2		♣ –

5♦ nie wygląda dobrze, choć rozpaczy nie ma. Ale jak osiągnąć je po odpowiedzi 2♦?

W	E
1 ♣	2 ♦
2 BA	?

Co teraz?

Pewnie zgłosimy 3♥, by wskazać układowy charakter ręki. W spodziewać się będzie singla u E. W którym kolorze? – W pikach, bo trefle jakby zabezpiecza licytacja (2BA wykluczyło czwórkę starszą, cztery kara, a więc wskazuje na 4-5 trefli).

Wniosek

Jeśli partner nie ma starszej czwórki, lepszą odpowiedzią jest 1♥, ponieważ:

- bilans bezatutowy się pogorszy, a więc ewentualne 3BA będzie wymagało nadwyżki u partnera;
- lepiej opis układowej karty rozpocząć jak najniżej, pozostawiając przestrzeń na budowanie pełnego obrazu ręki w kolejnych krokach licytacji.

• Im bardziej nasza ręka odbiega od modelowej – tym bardziej powinniśmy zaniżyć licytację.

Łukasz Stawiński

Po odpowiedzi 1♥ wszystkie nasze problemy z ostatecznym kontraktem zginą:

W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♦
?	

Z minimum partner spasuje lub z pustym dublem karo – wybierze 2♥. Z maksimum i wsparciem karowym zalicytuje:

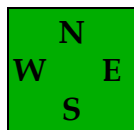
2BA – wtedy my opisujemy rękę odzywką 3♠ i w każdym z powyżej prezentowanych powyżej rozdań, W wybierze sensowny kontrakt.

Kolor boczny (piki, trefle) – o tym powiemy za chwilę...

By jednak nie irytować tych, którzy uważają, że z tą ręką należy licytować forsujące do końcówki 2♦, zabierzmy z ręki E waleta karo.

Rzeczywista ręka otwierającego wyglądała tak:

♠ D W 6 ♠ K 10 5 4
 ♥ A 6 5 ♥ K D 8 7
 ♦ A K 9 2 ♦ D 10 7 5 4
 ♣ 9 4 2 ♣ —



W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♦
?	

2♦ wskazuje 5+ kar, siłę 7-11 PC i preferuje grę kolorową nad bezatutową.

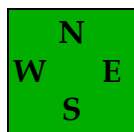
Jak widać szlemik karowy jest świetny, ale jak go wylicytować? W praktyce jedna para grała 2♥, a druga, po nienajlepszej rozgrywce, przegrała 4♥ (kiery 4-2).

Końcówkę karową osiągnąć jest łatwo, chociażby po takiej licytacji:

W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♦
3 ♦	3 ♠
5 ♦	pas

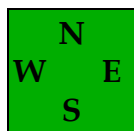
Ale jak się zatrzymać w 3♦ w rozdaniu:

a) ♠ D W 6 ♠ 3
 ♥ A 6 5 ♥ K W 9 7
 ♦ A K 9 2 ♦ D 10 7 5 4
 ♣ 9 4 2 ♣ K 7 6



a zagrać 5♦, gdy ręce wyglądają tak:

b) ♠ D W 6 ♠ K 7 3
 ♥ A 6 2 ♥ K W 9 7
 ♦ A K 9 2 ♦ D 10 7 5 4
 ♣ 9 4 2 ♣ 6

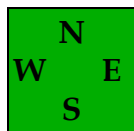


W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♦
?	

Otóż warunkiem dalszej licytacji W jest nadwyżka w sile i fit karowy. Bez nadwyżek spasuje na 2♦, ewentualnie z pustym dublem karo – zgłosi 2♥. Z tego wynika wniosek, że odzywki 2♠ i 3♣ mają charakter lokalizacyjny (zgrupowanie figur, obawa o kolor czwarty), jednocześnie wskazują fit karowy i nadwyżkę w sile. Pozwala to nam bezpiecznie zainwitować końcówkę, nie przekraczając kontraktu 3♦.

Wracamy do naszego problemowego rozdania:

♠ D W 6 ♠ K 10 5 4
 ♥ A 6 5 ♥ K D 8 7
 ♦ A K 9 2 ♦ D 10 7 5 4
 ♣ 9 4 2 ♣ —



W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♦
2 ♠	4 ♣
?	

4♣ to oczywiście *splinter*, czyli cue-bid krótkościowy.

Cue-bid jest zaproszeniem do szlemika.

Kiedy zapraszamy do szlemika?

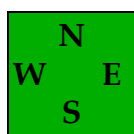
- Tylko wtedy, gdy istnieją **realne** szanse na jego wygranie.

Czy w kontekście dotychczasowej licytacji (W - ~14 PC, E - ~10 PC istnieją praktyczne szanse na wygranie szlemika przy singletonie trefl?

- Nie!

Popatrz:

♠ A D 6		♠ K 10 5
♥ A 6 5		♥ K D 8 7
♦ A 9 8 2		♦ D 10 7 5 4
♣ 9 4 2		♣ 4



W ma super maksimum z czterokartowym fitem, a szlemik jest beznadziejny.

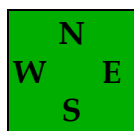
Wniosek końcowy: E może licytować 4♣ tylko z renonsem treflowym, bo tylko renons stwarza **realne** szanse szlemikowe.

Czy E mógł zalicytować lepiej?

- Tak! Mógł skoczyć na 5♣, by oznajmić o renonsie w sposób niebudzący niczych wątpliwości. **Dbajmy o swojego partnera.**

Ale jeśli rozdanie wyglądałoby tak:

♠ 9 8 7		♠ -
♥ A 6 5		♥ K D 8 7
♦ A K 9 2		♦ D 10 7 5 4
♣ D W 4		♣ K 10 6 5



W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♦
3 ♣	4 ♠

Teraz W musi przeprowadzić nasze wcześniejsze rozumowanie, by dojść do wniosku, że E ma renons pikowy.

Czy to już wszystko, co można powiedzieć o tego typu sekwencji?

Nie! Można by np. pytać, jak rozumieć 4BA...?